

Alicja w Krainie Czarów

Alicja  $\overset{\wedge}{\pm}$  już  $\overset{\vee}{-}\times$  siedzenia na  $\text{ŁAWCE}$  obok  $\overset{\wedge}{\Delta}_2$  + próżnowania.

Raz czy  $\overset{\vee}{2}$   $\overset{\vee}{1}$  zerknęła do  $\square$ , ..  $\overset{\wedge}{\odot}\square$   $\overset{\wedge}{\Delta}_2$ . Niestety,  $\square$

$\square$   $\overset{\wedge}{\odot}$  obrazków  $\overset{\wedge}{-}\angle$  rozmów. „A cóż  $\overset{\wedge}{\odot}$   $\square$ !

książka - pomyślała Alicja -  $\square$  ..  $\overset{\wedge}{-}\perp_1$  rozmów  $\overset{\wedge}{-}\angle$

obrazków?”

Alicja rozmyślała właśnie - a raczej starała  $\overset{\wedge}{1}$  rozmyślać,

$\triangleright?$   $\odot\}\rightarrow$  czynił  $\wedge_3$  bardzo senną + niemrawą - czy warto

męczyć  $\overset{\wedge}{1}$   $\triangleright$  zrywaniu stokrotek  $\mid$  to, aby uwić  $\mid$   $\wedge_3$   $\overset{\wedge}{-}\infty$ .

Nagle tuż obok  $\wedge_3$  przebiegł Biały Królik o  $\odot\odot\downarrow$  ślepkach.

Właściwie nie  $\overset{\wedge}{\odot}$   $\square$  tym  $\overset{\wedge}{1}\boxtimes$  nadzwyczajnego. Alicja  $\overset{\wedge}{-}$

dziwiła  $\overset{\wedge}{1}$  nawet zbytnio słysząc, „ $\wedge$  Królik  $\overset{\wedge}{\odot}-2$ ! do  $\overset{\wedge}{1}$  : „O rety,

o rety, na pewno  $\overset{\wedge}{1}$  spóźnię”. Dopiero „ $\odot$  Królik wyjął  $\mid$  kieszonki

$\mid$  kamizelki  $\odot$ , spojrzał nań + puścił  $\overset{\wedge}{1}$   $\odot\rightarrow$   $\square$

dalszą  $\downarrow\boxtimes$ , Alicja zerwała  $\overset{\wedge}{1}$   $\downarrow^x$  =  $\triangle$ . Przyszło  $\wedge_3$ +

bowiem na  $\Downarrow$ <sub>MYŚL</sub>, że nigdy przedtem nie  $\hat{\odot}$ <sub>WIDZIAŁA</sub> królika  $\square$ <sub>W</sub> kamizelce

$\leftarrow$ <sub>ANI</sub> królika  $\mid$ <sub>Z</sub>  $\odot$ <sub>ZEGARKIEM</sub>. Płonąc  $\mid$ <sub>Z</sub> ciekawości pobiegła na przełaj  $\neq$ <sub>PRZEZ</sub>

$\curvearrowright$ <sub>POLE</sub>  $\mid$ <sub>ZA</sub> Białym Królikiem  $+$ <sub>I</sub> zdążyła  $\overset{v}{\dashrightarrow}$ <sub>JESZCZE</sub> spostrzec, że znikł  $\square$ <sub>W</sub>

sporej norze pod żywopłotem. Wczołgała  $\mid$ <sub>SIĘ</sub> więc  $\mid$ <sub>ZA</sub>  $\wedge$ <sub>3</sub><sub>NIM</sub> do króliczej

nory  $\neg$ <sub>NIE</sub>  $\hat{\smile}$ <sub>MYŚLĄC</sub> o tym,  $\wedge$ <sub>JAK</sub>  $\mid$ <sub>SIĘ</sub>  $($ <sub>PÓŹNIEJ</sub> stamtąd wydostanie.

Nora była początkowo  $\overset{v}{\mid}$ <sub>PROSTA</sub> niby  $\overline{\smile}$ <sub>TUNEL</sub>,  $\mid$ <sub>PO</sub> czym skręcała  $\square$ <sub>W</sub>

$\succ$ <sub>DÓŁ</sub> tak  $\overset{v}{\odot}$ <sub>NAGLE</sub>, że Alicja nie mogła już  $\mid$ <sub>SIĘ</sub> zatrzymać  $+$ <sub>I</sub> runęła  $\square$ <sub>W</sub>

$\smile$ <sub>OTWÓR</sub> przypominający wylot  $\overset{v}{\mid}$ <sub>GŁĘBOKIEJ</sub> studni.

Studnia była widać tak  $\overset{v}{\mid}$ <sub>GŁĘBOKA</sub>, czy może Alicja  $\overset{\wedge}{\downarrow}$ <sub>SPADAŁA</sub>

tak  $\overset{v}{\dashrightarrow}$ <sub>WOLNO</sub>, że miała  $\overset{v}{\smile}$ <sub>DOŚĆ</sub>  $\odot$ <sub>CZASU</sub>, aby rozejrzeć  $\mid$ <sub>SIĘ</sub> dokoła  $+$ <sub>I</sub> zastanowić

$\neg$ <sub>NAD</sub> tym,  $\neg$ <sub>CÓ</sub>  $\mid$ <sub>SIĘ</sub> dalej stanie. Przede  $\boxtimes$ <sub>WSZYSTKIM</sub> starała  $\mid$ <sub>SIĘ</sub> dojrzeć

$\square$ <sub>DNO</sub> studni,  $\neg$ <sub>ALE</sub>  $\wedge$ <sub>JAK</sub> to zrobić  $\square$ <sub>W</sub> ciemnościach? Zauważyła jedynie, że

ściany nory wypełnione były  $\square$ <sub>SZAFAMI</sub>  $+$ <sub>I</sub> półkami na  $\square$ <sub>KSIĄŻKI</sub>. Tu  $+$ <sub>I</sub> ówdzie

wisiały  $\square$ <sub>MAPY</sub>  $+$ <sub>I</sub> obrazki. Mijając jedna  $\mid$ <sub>Z</sub>  $\square$ <sub>PÓLEK</sub> Alicja zdążyła zdjąć z

niej sło*j*  $|>$ <sub>z</sub> naklejką Marmolada  $\bigcirc\bigcirc\bigcirc$ <sub>POMARAŃCZOWA</sub>. Niestety  $\overset{\wedge}{\bigcirc}$ <sub>BYŁ</sub> on pusty.

Alicja  $\_$ <sub>NIE</sub> upuściła słoja,  $\heartsuit\downarrow(?)$ <sub>OBAWIAJĄC</sub>  $1|$ <sub>SIĘ</sub>, że może zabić nim  $\backslash\perp$ <sub>KOGOŚ</sub>

$\swarrow^x$ <sub>NA</sub>  $>\_$ <sub>DOLE</sub>. Postawiła go  $|.$ <sub>PO</sub>  $\swarrow\otimes\otimes$ <sub>DRODZE</sub> na  $1$ <sub>JEDNEJ</sub>  $|>$ <sub>z</sub> niższych  $\square$ <sub>PÓŁEK</sub>.